

Stephanie, flasch

Spóź,księżyc już wstał,
na niebie zanikł słońca blask,
noc puka do drzwi,i nie wiesz czy otworzyć masz je.
Dziś będzie on sam,
i znów odchłaniają swą Cię wciągnie do swej sieci z gwiazd,
i powie ci : Ta miłość wróci!

Cofnął się czas,cofnął się w nas,
dwa serca splutł,bo ktoś je zwiódł,
czy tamte dni już nie powrócą ?
nie potrzebny żał.

Piotr Gołębiowski
/tekst układany/
/1zwrotka/